

Pilich, Jan

O języku Płocka i okolicy

Notatki Płockie 17/3-67, 42-43

1972

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Tempo budownictwa mieszkaniowego za miast rosnać w Płocku malało. W 1970 r. — ilość 1.333 izb zbudowanych w bud. uspołecznionym była najniższa w całym dziesięcioleciu. Wybudowano tak mało, mimo że wycinek planu 5-letniego na ten rok przewidywał budowę 2.936 izb, zmniejszoną z kolei o 55% operatywnym planem rocznym 1970. Oczywiście ten mimi-plan budowlani wykonali w 100%. Trudno o bardziej konkretną ilustrację regresu, którego skutki tak dotkliwie płoczanie odczuwają. (Już w 1964 r. można było w bud. społ. zbudować 2.926 izb, w 1965 r. — 3.001 izb).

Nie należy się więc dziwić, że Płock wśród 79 miast wydzielonych znalazł się na przyszłowiowym „szarym końcu”. Z liczbą 1,46 osób na izbę (na koniec 1970 r.) zajmuje 5-te miejsce od końca (na pierwszym miejscu Rybnik — 1,12 osoby, Polska (miasta wszystkie) — 1,31 osoby, woj. warszawskie (miasta) — 1,40 osoby). Natomiast w aspekcie drugiego ważnego miernika sytuacji mieszkaniowej, tj. ilość metrów kwadratowych powierzchni użytkowej mieszkania na osobę, Płock z liczbą 10,9 m² — zajmuje trzecie miejsce od końca na pierwszym miejscu Rybnik — 16,1 m² na osobę, Polska — (miasta wszystkie) — 12,8 m², woj. warszawskie (miasta — 11,6 m²). Podobnie niekorzystnie przedstawia się u nas ilość mieszkań na 1000 ludności: Płock — 242 miesz-

kania, Polska (miasta wszystkie) — 266 mieszkań.

Nie wykonanie 5-letnich planów budownictwa mieszkaniowego w Płocku spowodowało powiększenie deficytu mieszkań do liczby 3.192 (20.522 gospodarstw domowych i 17.330 mieszkań). Deficyt ten na koniec 1960 r. wynosił 2.839 mieszkań. Oznacza to, że na koniec 1970 r. na 100 mieszkań było 118 gospodarstw domowych.

Gdyby uchwalone przez MRN plany pięcioletnie w zakresie budownictwa mieszkaniowego zostały zrealizowane, to mielibyśmy w Płocku (na koniec 1970 r.) 13 bloków mieszkalnych po 100 mieszkań więcej, a miernik zaludnienia mieszkań byłby daleko lepszy i zrównałby się z przeciętną wojewódzką.

Problemy, które tu zasygnalizowałem, były w ostatnich latach omawiane w kwartalniku „Notatki Płockie” oraz w innych wydawnictwach Towarzystwa Naukowego Płockiego, opracowanych z podaniem źródeł (przede wszystkim GUS).

Sumując: Wykonanie Uchwały V Plenum KC PZPR w sprawie radykalnej poprawy warunków mieszkaniowych odnośnie naszego prastarego, tysiącletniego a równocześnie młodego Grodu, który w 1985 r. liczyć ma już 120.000 tysięcy mieszkańców, stawia nas wobec konieczności budowy „dwóch jeszcze Płocków”, a nie tylko „drugiego Płocka”.

JAN PILICH

O języku Płocka i okolicy

PRZYCZYŃCA

W dawnej polszczyźnie było więcej wyrazów z formantem — ca: pożyczca, zastawca, przyczyńca. Mechanizm wypierania jednego wyrazu przez drugi można przedstawić w następujący sposób:

1. przyczyńca
2. przyczyńca — sprawca
3. sprawca.

Najpierw w języku istniał wyraz przyczyńca, obok którego pojawił się drugi — sprawca. Używało się ich zamiennie. Z czasem zakres użycia rzeczownika przyczyńca malał, a sprawcy wzrastał, co doprowadziło do zaniku tego pierwszego. Pozostaje on nadal w zasobie leksykalnym języka i może być użyty jako archaizm.

Podobnie działa w naszych czasach mechanizm zanikania i aktualizowania się innych wyrazów:

- buchalter trotuar szofer
buchalter — księgowy
trotuar — chodnik

szofer — kierowca
księgowy chodnik kierowca.

Wyraz przyczyńca spotyka się w okolicach Płocka: „On był tego przyczyńcą”, ale zakres jego użycia maleje pod wpływem języka ogólnopolskiego.

DLA WINOGRON

W języku ogólnopolskim przyimek „dla” ma szeroki zakres użycia, m. in. tworzy się z nim wyrażenia oznaczające cel, skutek: wystrzelił dla postrachu; wyrażenia ograniczające zakres: dla możliwych i skrzywdzonych itd.

Ponadto trzeba dodać, że jest on we współczesnej polszczyźnie żywotny, ekspansywny i często spotyka się konstrukcje niepoprawne: Bilety zachować dla kontroli (napis w kinie); Dla jakich celów służyć pomieszczenia szkolne? Trzeba wykorzystać dla pracy z całą młodzieżą szkolną.

W Płocku używa się tego przyimka jeszcze w innym znaczeniu: „Dla winogron bym nie stała”, tzn. nie stałabym, ażeby kupić winogron (mówi ktoś w sklepie).

Na Mazowszu używa się przyimka dla najczęściej w trzech znaczeniach:

po:

Każ mu iść do wilczycy dla mleka;

Ja wyszłam z kubelkami dla wody;

z powodu:

Drzwi dla gorąca stały otworem;

ażeby:

Pojechali do kościoła dla ochrzczenia dziecka.

Przyimek dla ma na Mazowszu zasięg terytorialny i można by wyznaczyć jego granice, co wiąże się także z występowaniem na określonym terenie zjawisk składniowych. Jeśli porównamy zdanie: „Dla winogron bym nie stała” z ewentualnym jego odpowiednikiem: Nie stałabym, ażebym kupiła winogron, widzimy, że pierwsze z nich jest zdaniem pojedynczym, drugie złożonym.

W Polsce są atlasy leksykalne i fonetyczne, nie ma natomiast atlasów z zakresu składni w których by był uwidoczniiony zasięg zjawisk składniowych (tzw. izosyntagmy).

BOGUMIŁ TRĘBALA

Wyjazdowe posiedzenie Senatu Uniwersytetu Warszawskiego w Płocku

17 maja 1972 r. odbyło się pierwsze w historii szkolnictwa wyższego wyjazdowe posiedzenie Senatu Uniwersytetu Warszawskiego. Było to posiedzenie na terenie Mazowieckich Zakładów Rafineryjnych i Petrochemicznych.

W programie majowego posiedzenia Senatu znajdowała się między innymi prezentacja Wydziału Biologii UW, a w tym i prezentacja Terenowej Stacji Badawczej UW Biologicznego Oczyszczania Ścieków Przemysłu Chemicznego, działającej piąty rok w MZRiP. To właśnie było główną przyczyną przyjazdu Senatu i Rady Wydziału UW do MZRiP. Była to jednocześnie próba szukania nowych form integracji nauki i przemysłu.

SŁOWO O DOTYCHCZASOWEJ WSPÓLPRACY

Poważne zagadnienie w dużych zakładach przemysłowych stanowi właściwe oczyszczanie ścieków. Stosowane są tu różne metody, ale tzw. pełne oczyszczanie obejmuje w swej ostatniej fazie urządzenia do ich biologicznego oczyszczania. Technologia biologicznego oczyszczania ścieków sanitarnych jest już dobrze opanowana — badane są nadal problemy konstrukcyjno-ekonomiczne. Występują natomiast duże trudności przy biologicznym oczyszczaniu ścieków przemysłowych, co jest dziedziną raczej nową. Trudności te wynikają z dużej różnorodności związków chemicznych występujących w ściekach przemysłowych, przy czym wiele z nich bywa trującymi dla biocenozy. Problem pogłębia się w zakładach sukcesywnie rozbudowywanych, gdy wprowadzane nowe technologie produkcji zmieniają zdecydowanie dotychczasowy skład ścieków. Równocześnie wprowadzenie nowych konstrukcji urządzeń do biologicznego oczyszczania ścieków wymaga opracowań badawczych.

Nie można sobie pozwolić na ryzyko eksperymentów w skali technicznej, dlatego musimy prowadzić badania wyprzedzające w skali modelowej. I tu właśnie leży sedno dobrze układającej się współpracy między terenową stacją UW a Kombinatem.

Współpraca z Instytutem (Katedrą) Mikrobiologii UW datuje się od 1964 r., kiedy to wspólnie z „Biprowad” Warszawa ówczesna Katedra prowadziła badania nad oczyszczaniem ścieków syntetycznych (mieszanka ok. 40 związków spodziewanych w MZRiP).

W 1968 r. zostało zawarte tzw. trójstronne porozumienie (umowa), zgodnie z którym na terenie MZRiP powstała stała Stacja Badawcza Biologicznego Oczyszczania Ścieków Instytutu Mikrobiologii UW. MZRiP zapewniają lokal, część aparatury i odczynników dla Stacji oraz odpłatnie hotel robotniczy dla



Wizyta Senatu Uniwersytetu Warszawskiego w
Towarzystwie Naukowym Płockim

pracowników Instytutu w Płocku. UW zapewnia pracowników tej placówki, część aparatury, wyposażenie meblowe i nadzór naukowo-badawczy. Stacja liczy 3 osoby stałego personelu, 4 pracowników póżetatowych, 3—5 osób okresowo współpracujących. Program prac badawczych jest ustalany wspólnie na dorocznych naradach. Placówka służy również celom dydaktycznym Instytutu.

Z dotychczasowego dorobku Stacji należy wymienić: